



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, wtorek 19 grudnia 1961 roku

Nr 299 (4685)

Z obrad Światowej Rady Pokoju

2.150 trylionów franków straciła ludzkość na wojnach

SZTOKHOLM (PAP). — Jak podaje wysłannik PAP, red. Piekarowicz, na sesji Światowej Rady Pokoju kontynuowano w poniedziałek debatę plenarną. Tematem dyskusji było rozbrojenie, walka wyzwolenia narodów ujarzmionych i sprawy związane z przygotowaniem do planowanego na rok przyszły Światowego Kongresu Pokoju.

Ostap Dłuski w przemówieniu swym poparł w imieniu delegacji polskiej propozycję, by centralnym zagadnieniem proponowanego Światowego Kongresu Pokoju była sprawa powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Ostap Dłuski, przewodniczący delegacji polskiej i laureat Leninowskiej Nagrody Pokoju, omówił obszernie sprawę powszechnego i całkowitego rozbrojenia oraz związanych z tym zadań światowego ruchu obrońców pokoju. Zwrócił uwagę m. in. na konieczność współpracy Światowej Rady Pokoju z innymi ruchami pokojowymi.

Działania zbrojne, wydatki na cele wojskowe i zniszczenia wojenne pochłonęły od roku 3200 przed naszą erą po nasze czasy aż 2.150 trylionów franków szwajcarskich. Ten tragiczny bilans sporządzony w roku ubiegłym przez historyków szwajcarskich, przypomniano w Sztokholmie na sesji Światowej Rady Pokoju, która dyskutuje od soboty nad tym, jak zapobiec nowej wojnie światowej. Według bilansu szwajcarskiego byłaby to 14.515 z kolei wojna w dziejach ludzkości. Zniszczenia przez nie spowodowane należałoby liczyć w tysiącach miliardów dolarów, jeśli w ogóle miałby kto je liczyć.

O „ekonomicznych perspektywach rozbrojenia“ mówił w swoim referacie prof. Ludek Urban z Czechosłowacji. Według obliczeń sprzed paru miesięcy — oświadczył prof. Urban — wszystkie państwa świata wydają na cele wojskowe łącznie około 120 miliardów dolarów rocznie. Tempo wzrostu wydatków wojskowych jest większe, niż tempo wzrostu produkcji przemysłowej. Oznacza to, że przygotowania militarne coraz większym brzemieniem ciąży na ludzkości. W ciągu godziny — dodał Urban — świat wydaje na utrzymanie sił zbrojnych 14 milionów dolarów. Owe siły zbrojne liczą około 15-20 milionów ludzi. Statystyki pokazują, że do uzbrojenia, wyżywienia i umundurowania jednego żołnierza potrzebna jest praca 4 ludzi.

trzymanie sił zbrojnych 14 milionów dolarów. Owe siły zbrojne liczą około 15-20 milionów ludzi. Statystyki pokazują, że do uzbrojenia, wyżywienia i umundurowania jednego żołnierza potrzebna jest praca 4 ludzi.

Obrońcy tych ogromnych środków materialnych na cele pokojowe oraz skierowanie 100-milionowej rzeszy ludzkiej do pokojowej pracy pozwoliło by znacznie poprawić poziom życia na świecie.

Budowniczy Polski Ludowej



16. XII. 1961 r. odbyła się w Belwederze uroczystość dekoracji członka Biura Politycznego KC PZPR — ministra obrony narodowej — gen. broni Mariana Sychalskiego Orderem Budowniczych Polski Ludowej. Na zdjęciu: aktu dekoracji dokonuje przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

CAF — fot. Matuszewski

Bezrobocie w Austrii

WIENIEŃ. — W ciągu ostatnich miesięcy w Austrii notuje się wzrost bezrobocia. Jak podaje prasa, w listopadzie bezrobocie wzrosło o 2,6 proc. w porównaniu z poprzednim miesiącem. Obecnie pozostaje bez pracy ponad 75 tys. osób.

Samoloty ONZ bombardują siedzibę „Union Miniere“

LONDYN (PAP). — Według doniesień korespondenta Reutersa, samoloty szwedzkie i hinduskie dokonały w poniedziałek kilkakrotnych nalotów na siedzibę „Union Miniere“ na przedmieściu Elisabethville. Gmachy tego trustu są wykorzystywane jako punkty oporu przez oddziały Katangi. Siły Czombego usiłowały przegrupować się w okolicach hotelu „Lido“ w południ-

wej części miasta, ostrzeliwując się z karabinów maszynowych z pobliskiego szpitala. Patrole ONZ likwidują granatami białych „gołębików“. Zginęli dwa dusey zniszczyli w centrum miasta pojazd pancerny Katangi. Podano do wiadomości, że w nocy z niedzieli na poniedziałek zginęło w toku walk 20 żołnierzy ONZ.

Kronika wypadków

Wczoraj, o godz. 12, przy ul. Zgierskiej, 25-letni Andrzej Paliszewski (Łódź, ul. Gdańska 121) usiłował przebiec przed samochodem ciężarowym „Star 20“. Wpadł on pod samochód i doznał ciężkich obrażeń. Po przewiezieniu do Szpitala im. Biegańskiego — zmarł.

W województwie łódzkim zanotowano wczoraj trzy drobne pożary w Aleksandrowie, Zdunskiej Woli i Brzezinach. Wszystkie zostały spowodowane przez nieuwagę właścicieli mieszkań, którzy zaproszyli ogień.

Wczoraj, o godz. 12.33 wybuchł pożar w budynku przy ul. Zielnej 13. Przyczyna — wadliwa konstrukcja przewodu kominowego.

Przy ul. Główniej 15, o godz. 17.03, na drugim piętrze zapaliła się komórka, przylegająca

do mieszkania Stanisława Jareczka. Przyczyna pożaru było zwarcie w przewodach elektrycznych. Pożar mógł się łatwo rozprzestrzenić na sąsiadujące mieszkania. Zapobiegła temu szybka interwencja straży.

Przy ulicy Kilińskiego 126, na skutek przecięcia belek, zaczął się nagle walić strop w mieszkaniu Józefa Urbanskiego. Przybyła o godz. 20.15 sekcja pomska z Oddziału Straży Pożarnej, która podstemplowała strop.

Wczoraj, o godz. 21.50 zapaliło się mieszkanie Janiny Górczej, zam. przy ul. Wólczańskiej 63. Spaliła się szafa i drobny sprzęt oraz kawał podłogi. Przyczyną pożaru było odmażanie rury kanalizacyjnej w piwnicy, położonej pod mieszkaniem — przy pomocy palnika benzynowego.

Wymiana depesz między premierem Chruszczowem a papieżem Janem XXIII

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS komunikuje: Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow przesłał do papieża Jana XXIII w związku z 80 rocznicą jego urodzin gratulacje i najlepsze życzenia zdrowia i sukcesów w jego szlachetnym dążeniu, by przyczynić się do utrzymania pokoju na ziemi i do rozwiązania problemów międzynarodowych drogą szczerych rokowań.

W odpowiedzi papież Jan XXIII podziękował Chruszczowowi za gratulacje i ze swej strony wyraził narodowi radzieckiemu „serdeczne życzenia rozwinięcia i umocnienia pokoju powszechnego przez pomyślny osiągnięcie zgody i braterstwa między ludźmi“.

Wojska indyjskie wyzwoliły Daman i Diu

DELHI (PAP). — Po wieloletnich bezowocnych usiłowaniach skłonienia Portugalii do zwrotu Indii w drodze rokowań trzech znajdujących się na jej terytorium enklaw portugalskich: Daman, Diu i Goa, India przystąpiła w poniedziałek do odzyskania tych terytoriów przy użyciu siły. „Portugalia nie pozostawiła nam innego wyboru“ — powiedział w poniedziałek na konferencji prasowej premier Nehru.

Według informacji przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wojska indyjskie wyzwoliły w poniedziałek niemal bez walki dwie enklawy portugalskie: Daman i Diu. W trzeciej — Goa — posunęły się 40 km w głąb kraju i znajdują się w miejscowości Mapuca zaledwie o 112 km od stolicy Goa, Pandżim.

Według ostatnich doniesień, wojska indyjskie zaprzęły dalszych działań w poniedziałek, przygotowując się do wtorkowej ofensywy.

Wojska indyjskie zmierzają z trzech stron, w kierunku Pandżim otaczając oddziały portugalskie pierścieniem. W Goa żołnierze Indii napotkali na opór wojsk kolonizatorów portugalskich, którzy — według informacji z Lizbony — ustępując, niszczą wszystkie po drodze. Zniszczono m. in. miasta Bicholim i Wouldalao.

Według nie potwierdzonych informacji, w pobliżu południowego wybrzeża Goa marynarka indyjska zatopila portugalską fregatę „Alfonse de Albuquerque“.

Na wieść o podjęciu przez Indie akcji zbrojnej przeciwko enklawom portugalskim w tym kraju, Portugalia wystąpiła z żądaniem zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, która — zdaniem Portugalii — powinna skłonić Indie do zawieszenia działań wojskowych i wycofania się z enklaw portugalskich. W odpowiedzi na to żądanie sekretarz stanu w indyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych Desai oświadczył w Delhi, że India gotowa jest przedstawić argumenty usprawiedliwiające jej postępowanie.

(Informacje o enklawach portugalskich na Półwyspie

Indyjskim zamieszczamy na str. 2).

POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA W SPRAWIE GOA

NOWY JORK (PAP). — W poniedziałek o godzinie 21 czasu warszawskiego rozpoczęło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie Goa. Obradom przewodniczył Omar Loufi (zjednoczona Republika Arabska). Zabrał przylegił porządek dzienny siedmioma głosami przeciwko dwóm i przy dwóch wstrzymujących się. Przeciw głosowali przedstawiciele Związku Radzieckiego i Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Wstrzymały się od głosu delegacje Ceylonu i Libarii.

Rada Bezpieczeństwa zaprosiła następnie przedstawicieli Portugalii i Indii do wzięcia udziału w obradach bez prawa głosu.

Rząd USA zwrócił notę w sprawie Heusingera

WASZYNGTON (PAP). — Rzecznik Departamentu Stanu USA White oświadczył na konferencji prasowej, że rząd amerykański zwrócił w ubiegły piątek Ministerstwu Spraw Zagranicznych ZSRR notę z dnia 12 bm. domagającą się wydania Adolfa Heusingera, jako zbrodniarza wojennego. Według rzecznika USA, żądanie Związku Radzieckiego jest aktem „propagandy“.

Poligraficy z całej Polski na naradzie w Łodzi

Dziś — 19 bm. w świetlicy Zakładów Graficznych RSW „Pras“ przy ul. Zwirki 17, odbędzie się ogólnokrajowa konferencja na temat technicznego postępu w przemyśle poligraficznym.

Na konferencji m. in. zostaną omówione takie zagadnienia jak: stosowanie nowej metody „skróconej skali barw“ w dziale offsetowym, usprawniania w przygotowaniu form do druku, oprawy bezsiatkiowej itp.

Największy kombinat „bawelniany“ powstaje w ŁODZI

Już od 1 stycznia 1962 roku Łódź przyszywa nowy kombinat przemyślny bawelniany. Nowy — w znaczeniu organizacyjnym — faktycznie bowiem jest to komasaacja trzech położonych obok siebie przedsiębiorstw, tj. tkalni, przedalni i wykończalni, znanych dotychczas pod nazwą ZPB im. Obr. Warszawy, im. A. Mickiewicza i im. T. Kościuszki.

Połączenie to nie ma jednak tylko organizacyjnego znaczenia. Charakter produkcji owych trzech przedsiębiorstw, (dawnych zakładów scheiblerowskich) zakładał automatycznie wzajemną kooperację wewnątrzzakładową. Rozbicie organizacyjne stwarzało fikcję gospodarczą polegającą na sprzedawaniu sobie towarów. Połączenie zlikwiduje tę fikcję i usprawni kooperację.

Dyrektorem naczelnym tego największego obecnie zakładu przemysłu bawelnianego w kraju został mianowany mgr Tadeusz Kunicki — dotychczasowy dyrektor naczelnny ZPB im. I. Dąbrowskiego. Nowy kombinat bawelniany jest zapowiedzią dalszego łączenia przedsiębiorstw w węzły kooperacyjne.

Skutki mrozu — dom zalany wodą SOS z ul. Lorentza Karygodne niedbalstwo

Wczoraj redakcja nocna została telefonicznie zaalarmowana przez jednego z naszych czytelników z ul. Lorentza 1. — Mówi Iskryńska. Prosimy abyście przyjechali do naszego bloku, a przekonacie się w jaki sposób na skutek niedbalstwa dewastują się mieszkania. Dzisiaj wieczorem pękła na strychu rura centralnego ogrzewania i woda zalała nasz dom.

Natychmiast pojechaliśmy

na miejsce. Istotnie w kilku mieszkaniach zaistniały tragiczny obraz. Na trzecim piętrze w mieszkaniu nr 90, jeden pokój został całkowicie zniszczony przez wodę, która przedostała się również na drugie piętro, zalewając sufit mieszkania nr 87.

Okazuje się, iż na strychu rura centralnego ogrzewania pomimo odpowiedniego zabezpieczenia przed mrozem w pewnym momencie na skutek otwartych okienek na strychu — pękła. Woda pod wysokim ciśnieniem, jako że dom jest podłączony do Elektrociepłowni zaczęła przedostawać się do mieszkań na III piętrze.

Trudno w tej chwili powiedzieć, kto jest winien dewastacji kilku mieszkań przy ul. Lorentza 1. Jedno jest pewne, że pomimo kilkakrotnych apeli, aby w czasie mrozu instalacje centralnego ogrzewania i wodociągowe, były pod szczególną opieką zarówno lokatorów, jak i dozorczy, niestety — jak widzimy na przykładzie bloku przy ul. Lorentza 1 — apele nie odniosły skutku.

J. kr.

Fałszywy alarm Wykryć i ukarać sprawcę!

Wczoraj o godz. 20 wezwano straż pożarną na ul. Turbinową. Na miejscu okazało się, że alarm był fałszywy. Ponieważ oficer operacyjny zablokował wzywający „pomocy“ numer, ustalono, że straż wzywano z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Geologicznego — Inżynierskiego Budownictwa — magazynu przy ul. Turbinowej 15, tel. 432-34.

Sprawca fałszywego alarmu nie został wykryty. Ale w pomieszczeniu, z którego dzwoniłono znajdowali się dozorczy. Sądźmy, że organa MO powinny natychmiast przeprowadzić śledztwo i wykryć „żartownisia“, by przykładnie go ukarać.

Panujące mrozy powodują liczne pożary m. in. na skutek nieumiejętnego ogrzewania mieszkań. Interwencje straży pożarnej w porę nie raz zapobiegają groźnym pożarom i stratom. Chuligańskie wybryki mogą też szybko pomoc udaremnić. Apelujemy więc do całego społeczeństwa o pomoc w wykrywaniu bezmyślnych chuliganów.

Rozmowy w KC PZPR z przedstawicielami KC KP Szwecji

WARSZAWA (PAP). — 18 bm. w Warszawie odbyły się rozmowy członków delegacji KC KP Szwecji z przedstawicielami KC PZPR. W rozmowach udział wzięli: ze strony szwedzkiej: członkowie delegacji z członkami Biura Politycznego KC KP Szwecji — Lars Gunnar Oehmanem i Knut Tellem na czele; ze strony polskiej: członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab, kierownicy wydziałów KC — Józef Czesak i Mieczysław Marzec, zastępcy kierowników wydziałów — Ferdynand Chaber, Jan Klecha i Józef Kowalczyk.

Posel — wyborcy — dziennikarz

Rozmowy na temat warunków pracy w fabryce

Dziś o godz. 13 odbędzie się w klubie ZPB im. Dzierżyńskiego spotkanie z przedstawicielami załogi, w którym weźmie udział pos. Jadwiga Juszczyńska. Będzie to kolejne spotkanie z cyklu

„POSEL — WYBORCY — DZIENNIKARZ“

zorganizowane z inicjatywy „Dziennika Łódzkiego“ wespół z Zespołem Poselskim m. Łodzi.

W bezpośredniej rozmowie z posłem robotnicy będą mieli możliwość przedstawić swoje bolączki i postulaty dotyczące warunków pracy w fabryce: bezpieczeństwa i higieny pracy, czystości, wentylacji i oświetlenia sal produkcyjnych, warunków pracy na nocnej zmianie, opieki lekarskiej, przerwy śniadaniowych, gimnastyki, odzieży ochronnej, oraz ochrony czasu pracy (zażądanie godzin nadliczbowych).

Będą też mogli wypowiedzieć się, czy ich zdaniem władze nadzredne, kierownictwo fabryki i organizacje społeczne działające w zakładzie w należyłym stopniu troszczy się o warunki pracy załogi.

(gr)

Dzieci podpaliły mieszkanie

Wczoraj, o godzinie 11.55 wybuchł pożar w mieszkaniu Ireny Romańskiej przy ul. Lutomińskiej 69. Przyczyna pożaru było zaproszenie ognia przez zostawienie bez opieki dzieci — 5-letniego Marka i 3-letniego Janka.

Ludzie zdolali uratować jedno dziecko. Pomocnie i dym utrudniły ratowanie drugiego dziecka. Dopiero przybyli na miejsce strażacy, jeszcze bez masek i aparatów tlenowych, z narażeniem własnego życia — wyrwali drugiego chłopca.

(w)

Narady aktywu partyjno-gospodarczego dzielnic Górna i Polesie

W Łodzi rozpoczęły się narady aktywu partyjnego, mające na celu ustalenie programów działania w oparciu o materiały IX Plenum KC PZPR. Wczoraj narady takie odbyły się w dzielnicach Górnej i Polesie.

Aktywiści partyjno-gospodarczy dzielnic Górna zebraли się w świetlicy ZPB im. Dzierżyńskiego. W obradach uczestniczyli sekretarz KL PZPR T. Głabicki, I sekretarz KD Górna M. Sikora, kierownicy wydziałów KL PZPR: mgr J. Łukasik i S. Józwiak oraz sekretarze KD: Z. Beda i J. Krogulec.

Po referacie wygłoszonym przez J. Krogulca, w którym omówiono zadania dzielnicowej organizacji partyjnej — składac główny nacisk na pro-

blemy gospodarki materiałowej, eksportu, kooperacji między zakładami, dalszego podwyższania norm — wywiązała się dyskusja. Zabierało w niej głos 10 osób, głównie przedstawiciele zakładów, znajdujących się w dzielnicy Górna.

Na zakończenie obrad przyjęto program działania dotyczący realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR.

Aktyw dzielnic Polesie zebrał się na naradę w sali konferencyjnej KW PZPR w Łodzi. W obradach uczestniczył sekretarz KL PZPR M. Kuliński. Przewodziła jej I sekretarz KD PZPR M. Jeżewska.

Po referacie wygłoszonym przez sekretarza KD Polesie Adamskiego, wywiązała się dyskusja nad zadaniami wynikającymi dla aktywu partyjno-gospodarczego z uchwał IX Plenum KC PZPR.

W dyskusji tej przedstawiciele zakładów szczególną uwagę poświęcili sprawom związanym z uporządkowaniem gospodarki w zakładach, koordynacji i uelastycznieniu systemu zarządzania zakładami.

W drugim punkcie obrad sekretarz KL PZPR M. Kuliński złożył sprawozdanie z obrad XXII Zjazdu KPZR. (wit.)

18 zabitych w gruzach domu

NOWY JORK (PAP). — Ekipy ratownicze przez całą niedzielę przeszukiwały gorączkowo ruiny bloku mieszkalnego w Buenos Aires, który w nocy z soboty na niedzielę zawalił się z nie ustalonych dotąd przyczyn.

Do wieczora spod gruzów wydobyto ciała 18 ofiar. 15 osób udało się wydobyć jeszcze przy życiu. Należy się jednak liczyć z dalszymi ofiarami, gdyż w momencie katastrofy w domu znajdowało się kilkadziesiąt osób.

Dom nie był jeszcze wykończony, jednakże do mieszkań na niższych kondygnacjach wprowadziło się już kilkanaście rodzin.

Dnia 18 grudnia 1961 zmarła nagle nasza najukochańsza, najlepsza żona i matka

S. + P.

Dr med. Maria Lissner Z PATEJÓW

Wyprowadzenie najdroższych nam zwłok odbędzie się w środę 20 grudnia br., o godz. 15.30 z kaplicy Starożytności katolickiej przy ul. Ogrodowej.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają przyjaciel i znajomych pozostali w nieutulonym bólu

Matka, mąż, córeczka, siostra i rodzina

20350/G

Dnia 18 grudnia 1961 r. nagle i niespodziewanie opuściła nasze grono

Dr Maria Lissner

Adiunkt Kliniki Chorób Zakaźnych Akademii Medycznej, specjalista chorób zakaźnych i dziecięcych.

W Zmarłej straciłmy nieodżałowaną Koleżankę, doświadczoną lekarza i Wielkiego Przyjaciela.

W naszej pamięci zawsze pozostanie jako człowiek oddany nauce i pełny poświęcenia dla powierzonych sobie chorych, a szczególnie dzieci.

Cześć Jej Pamięci:

KIEROWNIK, ASYSTENCI I POZOSTALI PRACOWNICY KATEDRY I KLINIKI CHOROBY ZAKAŻNYCH A.M. W ŁODZI

20326/T

Dnia 16 grudnia 1961 r. zmarł, przeżywszy lat 60, opatrzony świętymi sakramentami

S. + P.

Wacław Prinke - Sułkowski

odznaczony Medalem Obrońców Warszawy.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 grudnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza katolickiego na Kurczakach, o czym zawiadamiają

ŻONA, CÓRKA, ZIEĆ I RODZINA

2033/G

Kara śmierci za zbrodnie przeciwko ludzkości

Za zbrodnie przeciwko narodowi żydowskiemu, za zbrodnie przeciwko ludzkości i zbrodnie wojenne — jak głosi sentencja wyroku — b. obersturmbannführer SS Adolf Eichmann skazany został przez sąd w Jerozolimie na karę śmierci. Zakończył się trwający od wielu miesięcy proces karyżu żydowskiego, który odsłonił przed światem tajemnice straszliwej hitlerowskiej machiny śmierci milionów ludzi.

Na zdjęciu: Adolf Eichmann w swojej szklanej klatce wysłuchuje wyroku, który brzmi: „Sąd skazuje cię na karę śmierci”. Fot. — CAF



Pożyteczna współpraca Sejmu z NIK

(Korespondencja własna)

Wczoraj — z inicjatywy zarządu klubu Sprawozdawców Parlamentarnych — odbyło się ciekawe spotkanie dziennikarzy z kierownictwem Najwyższej Izby Kontroli, która niedawno właśnie obchodziła czterolecie swego istnienia.

Udzielając odpowiedzi na przesłane uprzednio pytania, przez NIK, Konstanty Dąbrowski poinformował zebranych o celach i metodach działania Najwyższej Izby Kontroli. Zakres działania tej instytucji jest — jak wynikało z przedstawionych dziennikarzom materiałów — bardzo szeroki. Smiało powie więc można, że wprost nie ma takiej dziedziny w naszym życiu gospodarczym, która nie byłaby przedmiotem zainteresowania NIK.

Wypływa to przede wszystkim z charakteru Najwyższej Izby Kontroli, która spełniając niejako funkcje usługowe dla Sejmu, jest z pracą parlamentu, jego komisjami problemowymi i sekcjami związana. Stanowiąc istotną pomoc dla posłów i komisji sejmowych działalność NIK jest jednocześnie wyrazem realizacji — prawa sprawowania przez Sejm kontrol nad pracą rządu i jego agend centralnych oraz terenowych.

W trakcie dyskusji i w odpowiedziach, jakich udzielił zebrany dziennikarzom na stawiane pytania, przez K. Dąbrowski szczegółowo omówił organizację pracy kontrolnej, jej koordynację, współpracę z Sejmem oraz wskazał na osiągnięte efekty tej działalności. Mówiono również na wczorajszym spotkaniu o perspektywach pracy NIK i stałym jej udoskonalaniu. (J. A. K.)

Zaprzestano poszukiwań kutra „GDY-229”

GDYŃA (PAP). — Zaprzestano już poszukiwań zaginionego na Morzu Północnym kutra gdynyjskiej „GDY-229”.

Jak informowaliśmy, 26 listopada br. ten mały 24-metrowy statek rybacki wyszedł wspólnie z kutrem „GDY-228” z Gdyni, udając się na łowiska. Jednostki schroniły się przed sztormem w duńskim porcie Skagen, z którego 2 bm. wypłynęły w dalszą podróż.

Nazajutrz ponownie nastąpił sztorm, którego siła była huraganowa. W stracie porwyświtego wiatru łączność wizualna i radiowa między kutrami została przerwana. Od tego czasu zaginął wszelki ślad po kutrze „GDY-229”. Do akcji przystąpiły służby ratownicze Norwegii przeprowadzając również statki floty „Arki”, znajdujące się u wybrzeży Norwegii, rybackie jednostki NRD i Związku Radzieckiego.

Kilka dni — mimo silnego sztormu, opadów i zęb w doznosci — trwały intensywne poszukiwania zaginionej jednostki. Niestety, nie zostały one uwieńczone powodzeniem.

Tabela KLP

Nieurzędowa tabela większych wygranych z ciągnięcia I klasy 56 KLP 18 grudnia 1961 roku:

Wygrana 150.000 zł padła na nr 109833; wygrane po zł 20.000 padły na nr nr: 5372, 51503, 65716, 84953; wygrane po zł 10.000 padły na nr nr: 16234, 23518, 29380, 49525, 62509; wygrane po zł 5.000 padły na nr nr: 10099, 18963, 21632, 26089, 31632, 39174, 49968, 44860, 46956, 50155, 52948, 65769, 79117, 83197, 85566, 102981, 104689, 109909, 114094.

Przemysł wełniany porządkuje gospodarkę materiałową W I połowie 1962 r. ustalenie norm zużycia surowców i materiałów pomocniczych

Gospodarka materiałowa i możliwości jej usprawnienia, to w przemyśle wełnianym sprawa szczególnej wagi, przede wszystkim dlatego, że większość surowców importujemy.

Tej sprawie poświęcone było wczorajsze kolegium Zjednoczenia Przemysłu Wełnianego-Północ, w którym udział wzięli oprócz kierownictwa Zjednoczenia, dyrektorzy wszystkich podległych przedsiębiorstw.

Powołany przez dyrektora Zjednoczenia, Stanisława Olczaka, zespół do spraw usprawnienia gospodarki materiałowej, postanowił dążyć do zaprowadzenia w tej dziedzinie porządku w całej branży, w możliwie, jak najkrótszym czasie. Zakłada się zatem, że już od połowy przyszłego roku przemysł wełniany posiadać będzie właściwe normy zużycia zarówno surowców podstawowych, jak i materiałów pomocniczych. A to powinno przyczynić się do oszczędności.

W rzeczowej, nacechowanej gospodarską troską dyskusji, wielu dyrektorów wskazywało na istotne przeszkody w realizacji tych zadań. Zwracano więc uwagę na niemal katastrofalny stan magazynowa nia surowców w niektórych zakładach (przemysłowi wełnianemu brakuje około 30.000 m kw. powierzchni magazynowej) na kłopoty z dostawcami i kooperantami, wreszcie na niezrozumiałe zaszerzowanie w sprawie śledztwo.

nia magazynierów i robotników. W tym ostatnim bowiem wypadku często nie ma, okazuje się, żadnej różnicy między wynagrodzeniem magazyniera i robotnika magazynu. (bin.)

Bandyckie napady w Caracas Nowym Jorku i Paryżu

HAWANA (PAP). — 8 uzbrojonych osobników napadło na samochód, w którym wieszono pensje i nagrody świąteczne dla pracowników Uniwersytetu w Caracas. Bandyci obezbradli konwojentów i skradli 50 tys. dolarów.

NOWY JORK (PAP). — W nowojorskiej dzielnicy Brooklynie trzech uzbrojonych gangsterów napadło na samochód, którym strażnicy bankowi przewożyli pieniądze. Uzbrojeni w pistolety maszynowe napastnicy związali strażników i skradli 25 tys. dolarów.

PARYŻ. — W Nicei przy Avenue Gustave V. banda rabunkowa napadła w biały dzień na sklep jubilerski. Złodzieje rozbili szybę wystawową i skradli biżuterię wartości ponad 300 tys. nowych franków.

Samobójstwo czy morderstwo?

KAIR (PAP). — Przewodniczący najwyższego trybunału ZRA Lutfallah popełnił samobójstwo wyskakując z okna swego mieszkania na ulicy. Dziennik egipski „Al Ahram” utrzymuje, że nie było to samobójstwo, lecz zabójstwo. Rozpoczęto w tej sprawie śledztwo.

Fala zimna na południu Europy

PARYŻ (PAP). — W nocy z niedzieli na poniedziałek nad Riwierą Francuską przeszły gwałtowne lodowate wiatry, których szybkość dochodziła do 140 km na godzinę. Był to pierwszy podmuch zimny w tym roku nad francuskim wybrzeżem śródziemnomorskim. Huragan powyrwał wiele drzew, zerwał kilkanaście dachów oraz uszkodził linie wysokiego napięcia i łączność telefoniczną.

W Austrii zanotowano w ciągu ostatnich doby niezwykle silne mrozy. Tak niskiej temperatury nie notowano w tym kraju od przeszło 22 lat. W obserwatorium alpejskim Sonnblick zanotowano poniżej 30 stopni mrozu. W Salzburgu temperatura wyniosła minus 26 stopni, w Linz — 21 stopni, a w Wiedniu — 14.

Również w Holandii temperatura spadła poniżej zera i wahała się w granicach 5 stopni mrozu. Zanotowano tragiczny wypadek zamrażalicy na śmierć starszego małżeństwa czekającego na autobus, który miał ich zawieźć na święta do syna.

Na Morzu Śródziemnym szał leje sztorm, w pobliżu Sardynii wicher wpedził na mieliznę statek „Albia”, na którego pokładzie znajduje się 450 osób. Mimo akcji ratunkowej nie udało się dotychczas ściągnąć statku z mielizny i istnieje niebezpieczeństwo, że wiatr i fale mogą go przechylić i zatopić.

BUKARESZT (PAP). — 16 i 17 bm. Rumunie nawiedziły silne burze śnieżne. W Dobruży i na Baraganie szybkość wiatru sięgała 90 km na godzinę. Bukareszt pokryty jest grubą, przeszło metrową warstwą śniegu. Ruch kołowy i pieszy jest bardzo utrudniony.

RZYM (PAP). — Od 48 godzin pada obfity śnieg we Włoszech. W Abruzzach wiele miejscowości zostało całkiem odciętych od świata. Komunikacja drogowa jest przerwana, warstwa śniegu ma miejscami do dwu metrów.

Na całym półwyspie panują od dwóch dni silne mrozy, które dochodzą w niektórych miejscowościach do minus 18 stopni. Mroź daje się tym bar-

Płonący namiot runął na widzów 288 ofiar strasznego pożaru cyrku w Brazylii

RIO DE JANEIRO (PAP). — 238 osób poniosło w niedzielę śmierć w strasznym pożarze, który zniszczył namiot cyrkowy w mieście Niteroi nad Zatoką Rio de Janeiro. Pożar wybuchł podczas przedpołudniowego przedstawienia „Gran Circo Norte Americano”, na którym było obecnych 1.400 dzieci i 1.100 dorosłych, przeważnie kobiet. Nikt z tych, którzy zdołał się uratować, nie pamięta, teraz, w którym miejscu pokazały się na górze płomienie. W ciągu 30 sekund zajęły się brezentowe ściany namiotu. Odrznięty namiot stał się płonąca, smiertelna pułapka. Widzowie rzucili się do wyj-

ścia. W panice stratowego kilka niosło osoby. Pod napływem tłumów, metalowe konstrukcje zaczęły się chwiać, i płonący namiot runął, grzebiąc pod sobą tych, którzy nie zdążyli wydostać się na zewnątrz.

Straż pożarna szybko ugasiła reszki płonącego brezentu i szczytki drewnianej widowni. Przyczyną pożaru dotychczas nie ustalono. Śledztwo w tej sprawie jest w toku. Istnieją podejrzenia, że pożar został spowodowany przez grupę chuliganów, którzy od kilku już dni usiłowali „rozrabiać” podczas przedstawień.

Portugalskie enklawy na Półwyspie Indyjskim

GOA — największa z posiadłości portugalskich na Półwyspie Indyjskim. Obszar jej wynosi 3.400 km kwadratowych, a liczba mieszkańców około 700 tys. Goa położona jest na zachodnim wybrzeżu Półwyspu Indyjskiego w odległości około 450 km na południe od Bombaju, stolicy Goa jest Pandżin (ok. 40 tys. mieszkańców).

Goa opanowana została przez Portugalczyków w roku 1510. Znaczna część jej terytorium pokrywają niezwykle gęste dżungle. Część obszaru jest górysta. Goa zamieszkuje Marathowie mówiący narzeczem Konkani. Europejczyków mieszka tu ok. 30 tys. Głównym zajęciem mieszkańców jest uprawa roli. Ludność miejscowości nadbrzeżnych trudni się rybołówstwem. Gospodarka rolna Goa jest niezwykle zacofana. Przemysł jest bardzo słabo rozwinięty. Na terenie Goa

znajdują się kopalnie rudy manganowej. Wydobywana jest również sól.

Kolonizatorzy portugalscy od początku swych rządów, stosowali okrutne prześladowania religijne — demolowali świątynie hinduskie zmuszając siłą miejscową ludność do przyjęcia katolicyzmu. Ludność Goa zrywała się kilkakrotnie do walki. Największe powstanie wybuchło w roku 1817, lecz podobnie jak i wszystkie poprzednie zostało brutalnie stłumione.

DAMAN — liczy 545 km kwadratowych i na jego obszarze żyje około 80 tys. mieszkańców. Położony jest w odległości 150 km na północ od Bombaju. Opanowany został przez Portugalczyków w roku 1588.

DIU — stanowi wyspę. Obszar jej wynosi 38 km kwadratowych, a ludność ok. 25 tys. Diu opanowali Portugalczycy w roku 1515.

Ludzie i maszyny

Dwie strony medalu

Wynaleziona przez J. Wyata w roku 1735 maszyna przedalnicza „do przedzenia bez palców” jak ją określił autor, zwiastowała rewolucję przemysłową XVIII wieku. Zastosowanie maszyny w przędzalnicach pociągnięto za sobą konieczność wprowadzenia maszynowego tkactwa...)

W tych dwóch faktach można by, gdyby się ktoś uparł, szukać genezy międzynarodowej konferencji która odbyła się niedawno w Łodzi. Dotyczyła ona badań maszyn włókienniczych, szczególnie maszyn przędzalniczych i tkackich. Przeszło 10 miesięcy przygotowywało ją Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przem. Włók. i trzeba przyznać — przygotowało świetnie. Zagraniczni goście — specjaliści z dziedziny budowy maszyn włókienniczych i włókiennictwa (podobnie jak i blisko 400 polskich uczestników konferencji) wyrażali swoje uznanie dla naszych opracowań i pomysłów. Na temat konferencji rozmawiałam z jej sekretarzem naukowym — mgr. inż. J. Abramowiczem, który omówił główne jej cele.

POZNAJ MASZYNĘ JAK... WŁASNĄ KIESZCEN

Zapotrzebowanie na materiały włókiennicze jest coraz większe, a gusty coraz wybredniejsze. Własnego surowca — brak. Sprowadzany — kosztuje. Oszczędzać — trzeba koniecznie. Nie jest więc obojętne jak maszyna pracuje.

*Na podstawie książki B. W. Osipowa — „Technika i postęp społeczny”, KtW, 1961 r.

Nasz Telefon Usługowi 303-04

CZYNNY CODZIENNIE W GODZINACH 16-12 OPRÓCZ SOBÓT

OKULARY SŁUCHOWE

EMERYT: Czy emeryt może otrzymać na koszt ubezpieczalni aparat słuchowy w formie tzw. okularów słuchowych?

RED.: Emerytowi, jak i innym ubezpieczonym przysługują bezpłatnie aparaty słuchowe, produkcyjne krajowej. Tzw. okulary słuchowe są sprzętem importowanym, który pacjent zakupuje na swój koszt, korzystając z ułatwień Wydziału Zdrowia (nie musi posiadać dewiz, dostaje sprzęt za złotówki). W tym celu po zrobieniu audiogramu, określającego typ aparatu i otrzymaniu wniosku na aparat słuchowy, pacjent musi złożyć oświadczenie, że rezygnuje ze zwykłego aparatu i zobowiązuje się pokryć koszt okularów słuchowych. Na tej podstawie Wydział Zdrowia otrzymuje potrzebny sprzęt z ministerstwa, a w wyjątkowych przypadkach może partycypować w kosztach do wysokości ceny zwykłego aparatu.

DLA WŁÓKNIARZY

WŁÓKIENNIK Z GWAR-DII LUDOWEJ: W Łodzi w bibliotece Instytutu Włókiennictwa znajduje się największy w Polsce księgozbiór dotyczący włókiennictwa. Niestety, biblioteczka czynna jest tylko do godziny 13. co uniemożliwia korzystanie z niej ludzom pracy. Czy nie byłoby możliwe, aby choć raz w tygodniu była ona otwarta i po południu?

RED.: Jak wyjaśniła nam Instytut Włókiennictwa, biblioteczka przez dłuższy czas była czynna i po południu, ale wobec zmniejszenia frekwencji zaniechano dyżurów popołudniowych. Uznając jednak Pana wniosek za słuszny Instytut obiecuje wprowadzić w roku przyszłym raz w tygodniu dyżur popołudniowy. Na razie może Pan korzystać z tzw. wypożyczeń międzybibliotecznych, za pośrednictwem swojej zakładowej biblioteki.

je, ile zużywa surowca i co z tego wychodzi — ładna i dobra tkanina, czy zła i brzydka.

Na dobrą sprawę badaniem maszyn włókienniczych — chce czy nie chce — zajmuje się każdy majster, technolog i inżynier włókiennik. Bo przecież pracuje z maszynami, obchodzi się z nimi i uczy innych takie go obchodzenia, aby dawały największy efekt. Ponieważ jednak maszyny są coraz bardziej skomplikowane, rezultaty badań wynikają z doświadczenia i przestają wystarczać.

Na konferencji przedstawiono np. ciekawy sposób obserwacji ruchów czółenka w krośnie. Pozwala on metodą fotograficzną „podejrzeć” jak się to czółenka zachowuje. A tego przy największym nawet doświadczeniu dojrzeć nie można.

Albo — o tym jak badać aparaty rozciągowe wie kilku-nastu naukowców. Każda przedziałnia ma aparaty rozciągowe i ludzie nią kierujący także powinni je umieć badać.

Dlatego — jeden z głównych celów konferencji to wyczerpanie na sprawy badań maszyn włókienniczych, zainteresowanie maszyną i jej problemami włókienników.

BADACZE I KONSTRUKTORZY

Politechnika Łódzka, Instytut Włókiennictwa i Centralne Biuro Techniczne Przem. Maszyn Włókienniczych, to ośrodek gdzie prowadzi się na szeroką skalę badania maszyn, gdzie powstają nowe konstrukcje i pomysły. Wszystkie trzy mieszczą się w Łodzi. A więc nasze miasto jest jak gdyby mózgiem całego przemysłu maszyn włókienniczych.

Już w tej chwili polskimi maszynami potrafimy wyposażać całą przędzalnicę bawełny. Nasze zgrzeblarki są sławne na rynkach świata. Na niektórych odcinkach — wyprzedzamy Zachód. Poziomem badani w wielu wypadkach dorównujemy zagranicy. A przecież, jak się można było zobaczyć na konferencji przekonano — z wystąpienia przedstawicieli siedmiu państw, sprawa badania maszyn włókienniczych znajduje się również w centrum uwagi innych krajów. Goście wystąpili z szeregiem konkretnych propozycji współpracy. (m. in. przedstawiciele Iwanowskiego Instytutu tzw. IWNIT zaproponowali ściśłą współpracę naszym włókiennikom).

To jedna strona medalu. Drugą można scharakteryzować krótko. Mimo poważnych osiągnięć, stan nie jest w pełni zadowalający, ani w dziedzinie badania maszyn włókienniczych, ani ich produkcji. Badania mają zbyt wąski w stosunku do potrzeb zakres, konstrukcje rodzą się za wolno. Import gra za dużą rolę. Konstruktor — „dyktator natury” jak go określa prof. Kotarbiński i badacz, muszą rozszerzyć zasięg działania i znaleźć warunki dla tego działania. To także jest wniosek, jaki nasuwa konferencja.

Jadę pociągiem ze Lwowa do Kijowa.

Do przedziału wchodzi młody wojskowy w randze pułkownika. Mój towarzysz podróży okazuje się człowiekiem rozmownym i gościnnym. Rozpłakował swoje żywnościowe zapasy i zaczął mnie częstować. Polskę i Polaków znał jeszcze z czasów wojny. Służył bowiem w dywizji, która razem z wojskami polskimi brała udział w forsowaniu Odry. Chwalił Polaków za odwagę i koleżeństwo, wymieniał nawet nazwiska swoich znajomych. Pytał o warunki życia w naszym kraju, o jego odbudowę. Dużo też opowiadał o sobie. A życie miał ciekawe. Wojna zastała go na szkolnej ławie. Odłożył książki i poszedł na front. Był kilka razy ranny i wielokrotnie wderował między szpitalem a frontem.

Rozmawiamy również o kobietach. Pułkownik pamięta Polki z czasu swego pobytu w Krakowie. Niewiele brakowało, aby jedną z nich wybrał na żonę, ale przeszkodziły temu wojenne sprawy.

HOTELOWE KŁOPOTY

Na drugi dzień byliśmy w Kijowie. Powitał mnie tu chłodny deszcz i bezradny urzędnik polskiego konsulat, który w żaden sposób nie mógł mi pomóc w zdobyciu miejsca w kijowskich hotelach, zajętych przez uczestników różnych konferencji i turystów. Miejsce w hotelu w końcu znalazłem przy pomocy kolegi po

WL... BE... FA... MA...

Tak brzmią skróty skrótów nazw fabryk maszyn włókienniczych: Wifama, (Widzewska Fabryka Maszyn), Befama (Bielska Fabryka Maszyn), Falubaz (Lubuska Fabryka Zgrzeblarek), Majed (Fabryka Maszyn Jedwabniczych).

Producenci maszyn to trzej, prócz konstruktorów i użytkowników, ognio w łańcuchu zajmującym się maszynami włókienniczymi. I dla nich sprawą pierwszorzędnej wagi są badania maszyn włókienniczych. Zgodna z „przebiegami” konstruktora produkcja maszyn jest ich głównym celem, który niestety często nie zostaje osiągnięty.

Jedynie przy ścisłej współpracy, wzajemnym zrozumieniu, wymianie doświadczeń (takie właśnie cele stawiała sobie konferencja) i odpowied

niej bazie technicznej, powstać nie naprawdę dobra maszyna. Zdarza się, że producent wzdryga się przed wykonaniem nowej dobrej maszyny, użytkownik nie chce tego nowego kupić. Dlatego „czynnik ludzki” w produkcji maszynowej nie jest bynajmniej błaży i dobrze, że poza wszystkim zwrócono nań na obrachach uwagę.

Konstruowanie nowych maszyn, zwiększenie wydajności już istniejących (ale nie kosztem ich żywotności — co bardzo często się zdarza), wprowadzenie nowych metod badawczych z dziedziny elektrotechniki i elektroniki, zainteresowanie maszyną jako całością, tych którzy nią kierują — można by uznać za najbliższe cele ludzi zajmujących się maszynami.

I. DRILL

W pracowni psychologii drogowej



Przy Ośrodku Badań Rozwoju Transportu Samochodowego w Warszawie powołano do życia pracownię psychologii komunikacji drogowej. Nowa placówka, która powstała w wyniku rozpoczętej systematycznej walki z wypadkami drogowymi, posiada bardzo szeroki, a równocześnie pionierski zakres działania.

W pracowni psychologii komunikacji drogowej ustala się kryteria doboru kandydatów na kierowców oraz przeprowadza okresowe badania kontrolne i badania wypadkowe.

Na zdjęciu: przy pomocy aparatu zwanego audiometrem mgr psychologii Janina Karoczevska przeprowadza badania wrażliwości słuchowej kierowcy. Fot. Radziszewski

Dobra forma upowszechnienia teatru

Z wielkim zainteresowaniem śledziliśmy przebieg pierwszego trzymiesięcznego cyklu wykładów z zakresu teatru szkolnego, zorganizowanego dla nauczycieli szkół łódzkich.

W sobotę i w niedzielę odbyły się ostatnie wykłady, przy czym Teatr Poezji Technikum Chemicznego w Łodzi zaprezentował swój program pt. „Pieśń Czarnego Ładu”. Złożył się na niego montaż ludowej poezji murzyńskiej wyróżniony w bież. roku na Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Poezji w Koszalinie. Tak więc uczestnicy kursu mogli poznać sposoby praktycznego zastosowania teorii w pracy z młodzieżą szkolną.

Poziom kursu, którego kierownikiem był dyr. Alojzy Jamroz, był bardzo wysoki. Wykładali tacy wybitni znawcy zagadnień, związanych z teatrem szkolnym jak: rektor UL prof. dr St. Hrabc, profesorowie PWSiF M. Orlicz, E. Bożyk, I. Wojutycka, dr H. Medrzewski oraz dyrektor MDK mgr B. Malak.

Kurs spełnił swoje zadanie. Zainteresował nauczycieli języka polskiego nową formą pracy, której zastosowanie przyniesie może poważne korzyści łódzkiej młodzieży szkolnej, znakomicie przyczyniając się przy tym do upowszechnienia kultury teatralnej w naszym mieście.

A.

Komornik zajął chryzantemy

Żeby nie uciekł „w Polskę” zmyliwszy pogonie...

Sprawy alimentacyjne są wolne od kosztów sądowych — ale kto o tym wie? Prawnicy, oczywiście, i kilka innych osób. Porzucano kobietą, której mąż „uciekł w Polskę i zmylił pogonie”, trafiła do Komitetu Pomocy Społecznej z pretensją o alimenty za... osiem lat wstecz. — Dlaczego czekała pani tyle czasu na wystąpienie ze skargą? — pyta kierowniczka sekcji alimentacyjnej. — Bo musiałam sprzedać krowę na koszty sądowe, a póki dzieci były małe — nie mogłam...

Zaległości alimentacyjne szybko rosną. Z niewielkiego stosunkowo zobowiązania np. 400 złotych miesięcznie — tworzy się po pięciu latach bardzo wysoka suma 24 tysiące. Jak ją słać? Przepisy pozwalają egzekwować na poczet długu alimentacyjnego z zarobku miesięcznego dłużnika całą sumę powyżej 720 zło tych. Lecz kto się zgodzi pracować z perspektywą takiego wynagrodzenia przez, powiedzmy, dwa lub trzy lata? Mężczyzna zagrożony wysokimi splatami po prostu rzucił dobre płatne zajęcie i bierze „coś” za 700 złotych oficjalnie, a resztę dorabia prywatnymi zleceniami, nieuchwytnymi dla komornika.

Jaki stąd wniosek? Ten, że jeśli alimenty mają być realną pomocą dla opuszczonej rodziny, nie wolno dopuszczać do zaległości. Tymczasem, do sądów w całym kraju wpływa istny potok pozwów o zapłatę alimentów. Oto dane ze zbiorczego sprawozdania statystycznego za trzy kwartały br. w Warszawie 1.036 spraw, w Łodzi i woj. łódzkim — 1.657, w Bydgoszczy 1.078, w Gdańsku 845, w Katowicach 3.643, w Krakowie 1.153, w Lublinie 651, w Poznaniu 1.201, w Szczecinie 705, we Wrocławiu 2.285. Potok ten wpada do olbrzymiej rzeki 150.000 wyroków sądowych, przysądżających zaległe alimenty — o której nieraz pisano.

Wniesienie do sądu skargi o zapłacenie alimentów nie nie kosztuje i w całym kraju istnieją zespoły adwokackie, prowadzące takie sprawy bezpłatnie lub za opłatą kredytowaną, tj. uiszczaną dopiero po zapadnięciu wyroku i wyegzekwowaniu należnych rodzinie pieniędzy. O prócz tego w 15 miastach wojewódzkich działają już sekcje alimentacyjne Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, które w imieniu poszkodowanych występują przed sądami w najtrudniejszych sprawach, a często uciekają się aż do molestowania komorników i pracodawców, którzy zaniedbali obowiązek ścigania przy sądownych pieniądzy.

Do egzekucji alimentów trzeba wyroków sądowych, energii, wytrwałości, a nawet... pomysłowości. Mistrzem tej ostatniej okazał się przewodniczący jednego z warszawskich sądów powiatowych, 30 października br. wydał on ko-

mornikowi nakaz zajęcia, na rzecz zaległych alimentów, dziesięciu tysięcy białych chryzantem, własność bogatego ogrodnika z Bródna. W parę godzin potem cała zaległość była zapłacona...

Jednak ciężki bagaż już prawie 200 tysięcy skarg i wyroków za niezapłacenie alimentów wymaga innych środków. Sekcja alimentacyjna PKPS i sekcja kobiet-prawniczek przy Zarządzie Głównym Ligi Kobiet proponują, żeby wzorem np. Czechosłowacji również i nasz przyszły Kodeks Rodzinny zawierał przepis o pobieraniu sum zasądzonych z tytułu alimentów z majątku osoby bliskiej, u której skazany pracuje lub jest na jej utrzymaniu (ważne dla mieszkańców wsi!). W Katowicach, od 1 stycznia 1962 r., powstaje tytułem eksperymentu, wyodrębniony Wydział Spraw Rodzinnych przy Sądzie Powiatowym, gdzie często skomplikowane sprawy rozwodowe, alimentacyjne i opiekuńcze znajdują się w rękach ludzi wyspecjalizowanych i szczególnie zaangażowanych w tych problemach. Jeśli eksperyment się uda, w przyszłości wydziały spraw rodzinnych powstana w całym kraju, co znacznie ułatwi i przyspieszy realizację uprawnień opuszczonej rodziny.

IRENA FRĄCKOWIAK

Nauka

W Czechosłowacji szybko rozwija się proces wprowadzania sztucznych izotopów promieniotwórczych do różnych dziedzin gospodarki narodowej. Jak przewidują specjaliści, uzyskane tą drogą oszczędności wyraża się do końca roku 1965 poważną kwotą 650 milionów koron.

Zabierając głos na forum Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, znany radziecki specjalista, prof. Gonczarow, podkreślił rolę, jaką może i powinna odegrać ta organizacja w dziedzinie pomocy krajom, znajdującym się na najniższym etapie rozwoju cywilizacji. „Związek Radziecki gotów jest współpracować i nieść pomoc w dziedzinie techniki i energetyki jądrowej wszystkim krajom niedostatecznie rozwiniętym gospodarczo”.

Belgia przygotowuje się do budowy pierwszego reaktora atomowego, przeznaczonego do napędu statków. Reaktor ten, zwany „Wulkanem”, rozwijałby moc ok. 20 tys. KM. Zapas paliwa atomowego wystarczałby na pełne 3 lata eksploatacji.

W chwili obecnej istnieje na świecie ok. 150 doświadczalnych reaktorów atomowych, eksploatowanych w 40 różnych krajach. Jeśli doliczyć do tego znaczną ilość reaktorów energetycznych, „atomowy stan posiadania” Ziemi jest już wcale poważny.

Jadąc z szybkością ponad 100 km po asfaltowej szosie, przybyliśmy na borypolskie lotnisko przed odlotem samolotu. Oddałem już bagaże i zarejestrowałem bilet, kiedy z mikrofonu padły słowa: „Z powodu złych warunków atmosferycznych odlot do Symferopola będzie opóźniony o 3 godziny”. Takówkarz towarzyszący mi przy zdawaniu bagaży, wyraził swój żal, że niepotrzebnie „męczył” maszynę. A ponieważ nie miał pasażerów w powrotną drogę, wdaliśmy się w dłuższą pogawędkę. Jakież było moje zdziwienie, gdy nowy znajomy zaczął mnie wypytywać o... Rzeszów.

Władimir Stiepanowicz Kolesnikow w czasie wojny obsługiwał bazę zapasową na rzeszowskim Staromieściu. Zamknąwszy oczy przypominał sobie nazwy ulic tego miasta. Zna również Łańcut i Debiec, gdyż dowodził amunicją i żywnością dla stacjonujących tam oddziałów. Wspomina też wieś Czarna w powiecie łanckim. — Warto by pojechać do starych znajomych. Serdecznie nas przyjmowali i ugaszczali.

Prosił, aby mieszkankom Czarnego przekazać jak najserdeczniejsze pozdrowienia, co czynię ninniejszym z prawdziwą radością.

Z Włodzimierzem Stiepanowiczem rozstajemy się jak starzy przyjaciele, chociaż odrobnie poróżnieni. Dowiedziawszy się skąd jestem, nie wziął ode mnie pieniędzy za przejazd, a gdy nalegałem — nadał mi się. Miękkie serce mają ci kłopoty...

WŁADYSŁAW SWIDRAK

Spotkania serdeczne

O Polsce, Polakach i Polkach

Notatki z podróży po ZSRR

się kijowianom, a transakcje zawarte już w pierwszym dniu sięgały wysokich kwot.

KURA Z SZAMPANEM

Wieczorem, w hotelu „Pierwomajskaja” poznałem muzyka z Moskwy nazwiskiem Wozniański, Polaka z pochodzenia. Ogromnie się ucieszył naszym przypadkowym spotkaniem i chciał mnie ugościć — przyniósł do hotelu pieczoną kurę i dwie butelki szampana. Później rozpoczął solowy koncert na wiolonczeli. Wspólnie z tow. Asią, dyżurną z naszego piętra,

dalszą podróż do Symferopola na Krymie. Niestety, wskutek mylnej informacji wiśniadłem do innego autobusu i zamiast pojechać na lotnisko w Boryspolu, trafiłem na inne. O pomyłce przekonałem się dopiero na godzinę przed odlotem samolotu. Takówkarz, któremu zaproponowałem zawiezenie mnie do Boryspola, rozłożył bezradnie ręce: — Do Boryspola sześćdziesiąt kilometrów i tak nie zdążymy. Gdy jednak oznajmiłem mu, że jestem przybyszem z Polski i zależy mi bardzo na tym, aby dziś odlecieć do Symferopola, bez słowa zapuścił motor.



NOWE SKLEPY RYBNE

DLA MIESZKAŃCÓW DZIELNIC — GÓRNA, ŚRÓDMIEŚCIE I BALUTY

Dyrekcja Centrali Rybnej w Łodzi, mając na uwadze sprawne zaopatrzenie PT Konsumentów, szczególnie w okresie przedświątecznym — w artykuły rybne, otworzyła dnia 18. XII. 1961 r.

NOWE SKLEPY BRANŻY RYBNEJ

nr 34 przy ul. Cieszkowskiego 4
nr 35 przy ul. Emilii Plater 81
nr 36 przy ul. Narutowicza 81

Nowe sklepy zaopatrzone są w bogaty wybór artykułów i przetworów rybnych oraz smacznych i tanich wyrobów garmażeryjnych.

Uprzejmie zapraszamy PT Klientów do częstego odwiedzania tych sklepów.

6113/K

SPÓŁDZIELNIA PRACY „Budomontaż”

w Łodzi, ul. Piotrkowska 220
tel. 454-23 i 449-83

przyjmuje jeszcze na rok bieżący roboty budowlane wewnętrzne.

3499/T

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

PIANINO firmy Arnold Fibiger, krzyżowe sprzedam. Tel. 22-18 Pabianice 20272

MATRYCE nowe do tyczenia wzorów na płytach plastikowych. Najnowsze wzory sprzedamy. „Termoplast”, Warszawa Al. Jerozolimskie 85, tel. 21-10-65 6117 K

CEGLE rozbiórkowa, gruz ceglany, dźwigary żelazne, belki, krokwie, deski oraz wiele innych materiałów sprzedaje, dostarcza na miejsce skład materiałów budowlanych, ul. Wojska Polskiego 165 20276

RADIO samochodowe „Wolga” sprzedam. Tel. 300-38 225-69 godz. 16-19 20197 G

DUŻA ładna palma „Kenia” sprzedam. Tel. 300-38 225-69 godz. 19-21 20198 G

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ półmorgową — blisko tramwaju po 15 zł za m kw. pilnie sprzedam. Tel. 538-37 20195 G

Samochody-motocykle

SAMOCHOBY wszystkich typów kupisz — sprzedaż każdej niedzieli — Wrocław, Aleja Brücknera 24 tel. 214-78 6116 K

„SKODĘ” 1102, stan dobry — pilnie sprzedam. Borowice, Ksawerów ul. Mały Skręt 23 20085 G

LOKALE

MŁODA pracująca poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. — Oferty „30324” Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96 20324

POKOI umeblowanych na okres przejściowy przy rodzinie, celem chwilowego zakwaterowania inżynierów-stażystów poszukuje do wynajęcia Dyrekcja Fabryki Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Ela” w Łodzi, ul. Aleksandrowska 67/93. Pisemne oferty z podaniem warunków prosimy kierować pod adresem fabryki lub telefonicznie nr 515-55 6072 K

LEKARSKIE

Dr BIBERGAL specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18, Piotrkowska 134 19543 G

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ wenerologicznie, skórną 13-30-19, Próchnicka 8 20156

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerologicznych 16-18, Kilińskiego 82 19488 G

Dr REICHER, wenerologicznie, skórną, zastępcą doktora Ziomkowskiego 16-19, Piotrkowska 14 19926 G

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne czynne codziennie, J. Byk, Jaracza 7, telefon 387-74 20248 G

POGOTOWIE telewizyjne Spółdzielni „Precyzja” — Wąchocka 25, tel. 322-11 czynne godz. 10-20 19635 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA lub technika mechanika z praktyką na stanowisko kierownika działu kontroli technicznej zatrudni natchemiasz Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego, Łódź, ul. Pojezierska 97 (Zabłeniec). 3476-T

KALKULATORÓW oraz zakładowego rewident-księgowego z odpowiednią praktyką w budownictwie zatrudni natchemiasz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 5 w Łodzi, ul. Nowotki 247, barak nr 9, pokój 84. 3462-T

MASZYNISTKĘ rutynowaną do fakturowania maszynowego i korespondencji poszukuje CRS „Samop. Chłopska”, Zakład Zaop. Technicznego Łódź, ul. Sienkiewicza 75/77. Warunki placę do ustalenia na miejscu. 6026-K

INŻYNIERA chemika z praktyką (4 lata) i inżyniera mechanika z praktyką (3 lata) ze znajomością prac inwestycyjnych na stanowisko kierownika i starszego inżyniera w dziale projektowo-konstrukcyjnym zatrudni Łódzkie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” w Łodzi, ul. Drebnowska 43/47. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w godz. 7-15, tel. 580-70 i 567-29. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym dla przemysłu chemicznego. 6050-K

KIEROWNIKA grupy robót z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym, mistrza budowlanego ze średnim wykształceniem technicznym lub uprawnieniami mistrzowskimi, technika budowlanego na stanowisko kalkulatora oraz rewidenta ze średnim wykształceniem technicznym — zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Łodzi, ul. Piotrkowska 17. Reflektuje się na pracowników z kilkuletnim stażem na w/w stanowiskach. 6097-K

INŻYNIERA mechanika samochodowego z praktyką na stanowisko kier. działu remontów i produkcji części samochodowych, 2 lakierników oraz 5 blacharzy samochodowych zatrudni Spółnia Pracy Blacharskiej w Łodzi, ul. Nawrot 32, tel. 237-08. Warunki do omówienia na miejscu. 6058-K

PALACZY c. o. zatrudni natchemiasz Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia Łódź, Piotrkowska 55, pokój 205 w godz. od 7-13.

ŚLUSARZA-SPAWACZA i dozorcę do pilnowania obiektu przemysłowego zatrudni Centrala Import. Przem. Wł. „Textilimport” w Łodzi, ul. Niciarniana 52. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w godz. 8-16. 3475-T

INŻYNIERA mechanika lub technika na stanowisko konstruktora maszyn oraz frezerów, ślusarzy i polerowników przyjmie zaraz Fabryka Igieł Dzierwskich w Łodzi, ul. Kilińskiego 128. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. od 7:30 do 15. 6472-T

Najmilszy prezent gorzawkowy

Nie trać czasu na szukanie

Kupisz w Kolekturze

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Łódź: Piotrkowska 161
Piotrkowska 95, Rzgowska 113

NAUKA

KURSY kresleń technicznych, maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych — korespondencyjne. Wpisy przyjmuje, informację pisemnych udziela Wojewódzki Zakład Szkolenia, Ośrodek, Kraków, Westerplatte 11

POLSKI Związek Motorowy w Łodzi, Piotrkowska 183, tel. 278-43 zawiadamia, że przyjmuje zgłoszenia na kurs kierowców zawodowych I, II i III kat. codziennie od godz. 8 do 17. Zajęcia odbywają się w godzinach wieczornych 3 razy w tygodniu bez odzwania od pracy 3467 T

ZGUBY

17 GRUDNIA, wieczorem przy zbiegu ulic Gdańskiej i Zamenhofa zgubiono szarą portmonetkę z zawartością około zł 1.800. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem Zamenhofa 26, Janina Miłkołajczyk 20324

PIES bokser, żółty — zaginął. Odprowadzić Al. Kościuszki 93-13 telefon 200-49 Fabjańczyk 20317

WAŻNE TELEFONY

- Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50
- Pogot. Ratunkowe 09
- Pogot. Miłecyjne 07
- Nocna pomoc lekarska m. Łodzi 444-44
- Straż Pożarna 08
- Kom. Miejska MO 292-22
- Kom. Ruchu Drogowego 516-62
- Przew. Pogot. Dziec. 300-00
- Przew. Pogot. Lek. 333-33
- 553-55
- 359-15
- MOI 359-15
- Centrala Podmiejska 11

TEATRY

- TEATR NOWY (Wielkosciegi 13) g. 19.15 „Historia o chwałobnym Zmierzwiwstaniu Pańskim”
- MALA SALA g. 20 „Grzesz Dydala”
- TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Grunt to rodzinka”
- TEATR JARACZA (Jaracza 27) nieczynny
- TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Miesiac na wsi” — gościnne występy M. Malickiej
- TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4a) nieczynny
- OPERA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kwiat Ha-wa”
- PINOKIO (Kopernika 16) nieczynny
- ARLEKIN (Wólczańska 5) nieczynny
- OPERA (Teatr Jaracza) g. 19 „Casanova”
- TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) nieczynny

MUZEA

- MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) g. 11-17
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 12-19
- MUZEUM SZTUKI (Wielkosciegi 36) g. 11-18
- MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) g. 11-18
- ZOO — czynna g. 9-16
- PALMIARNIA — czynna g. 10-18
- KLUB KAWIARNIA ZMS (Staromiejska), Dancesing g. 17-22

Wystawy

- W DZIALE ARCHEOLOGICZNYM MUZEUM — Pl. Wolności 14 została otwarta „Wystawa sztuki egipskiej”, zorganizowana przez dział sztuki starożytności Muzeum Narodowego w Warszawie, czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach otwarcia Muzeum.
- W GMACHU MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA — przy ulicy Wielkosciegi 36 — wystawa tkanin drukowanych i malarsstwa Anny Fiszorowej. Wystawa czynna jest codziennie prócz niedziel i świąt, w godz. 11-18

CO? gdzie? Kiedy?!

KINA

KINA PREMIEROWE

- BALTYK (Narutowicza 20) „Wojna i pokój” prod. USA, doz. od lat 12, g. 11, 15, 19
- POLONIA (Piotrkowska 67) „Przygody Tomka Sawyer’a” prod. USA — doz. od lat 10 g. 10, 12, 14, „Romeo i Julia” — prod. wł.-ang. doz. od lat 16 g. 16, 19
- WISLA (Tuwima nr 1) „Przeżyłem swoją śmierć” prod. cz. doz. od lat 16 g. 19, 12.30, 15, 17.30, 20
- WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Drzwi stoją otworem” prod. jug. — doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA I KATEGORII

- KINO LDK (ul. Traugutta 18) „Jacobowski i pułkownik” prod. USA, doz. od lat 16, g. 14.30, 17.15, 20
- MUZA (Pabianicka 173) „Samson” (panorama) prod. pol. doz. od lat 14 g. 15.45, 18, 20.15

PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 74)

- „Ożenienie się z czarownicą” prod. USA, doz. od lat 12 g. 16, 18, 20

STYLWY (Kilińskiego 123)

- „Drugi człowiek” prod. pol. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20
- WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Rudy” prod. rad. doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26)

- „Ludzie na moście” — prod. rad. doz. od lat 12 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

KINA II KATEGORII

- ADRIA (Piotrkowska 150) „Kłopoty z miłością” pr. NRD, doz. od lat 14 g. 15.45, 18, 20.15
- DKM (Nawrot 27) „Flip i Flap” prod. franc. — doz. od lat 16 g. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kaliski)

- „Dzielne kaczatko” prod. franc. g. 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 15.45, 17, 18.15, 19.30, 20.45

GDYNIA-STUDIUM (Tuwima 2)

- „Szlachetwo zobowiązuje” pr. ang. doz. od lat 18, dod. „Nieśmiałość” (kanad.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- HALKA (Krawiecka 3-5) „Biedni bogacze” prod. węg. doz. od lat 18, g. 16, 18, 20
- MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Staba piec” — prod. franc. doz. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- ODRA (Przedzeczna 68) „Ewa chce spać” prod. pol. doz. od lat 18, g. 17, 19 (seans zamknięty)
- OKA (Tuwima 34) „Champlon” prod. USA doz. od lat 16 g. 16, 18
- POPULARNE (Ogrodowa 18) „Kotysanka” prod.

ADRESY I GODZINY PRZEJĘĆ WIECZOROWEJ I ŚWIĄTECZNEJ POMOCY LEKARSKIEJ I PIETERNIARSKIEJ

- Wieczorna i świąteczna pomoc pielęgniarska w ambulatorium i w domu chorego w dni powszednie w godz. 19-24. W dni świąteczne w godz. 7-24.
- Dz. Śródmieście — w niedziele i święta od godz. 7-24, w dni powszednie od g. 18-24, ul. Piotrkowska 102, telefon 271-80.
- Dz. Baluty — w niedziele i święta od 7-2 w nocy, w dni powszednie od 18 do 2 — ul. Syczerska 1-3, tel. 538-79.
- Dz. Widzew — w niedziele i święta od godz. 7-24, w dni powszednie od 18-24 ul. Szpitalna 4, tel. 333-23.
- Dz. Górna — w niedziele i święta od godz. 7-2 w nocy, w dni powszednie od 18-2, ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55.
- Dz. Poleśie — w niedziele i święta od godz. 7-24, w dni powszednie od 18-24, Al. I Maja 24, tel. 382-98.
- Wieczorna i świąteczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 18-21, w dni świąteczne w godz. 10-17.
- Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).
- Baluty — ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96 (dla dorosłych i dzieci).
- Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53 (dla dorosłych i dzieci).
- Poleśie — Al. I Maja 24, tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).
- Górna — ul. Lechnicza 6, tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci).

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

APTEKI

- Tuwima 19, Al. Kościuszki 48, Zielona 28, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Róży Łuksemburg 3, Przybyszewskiego 41

Dziury szpitali

- POŁOŻNICWO — Szpital im. H. Jordana — dz. Śródmieście.
- Szpital im. H. Wolf — dz. Baluty i część Widzewa (Stoki).
- Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — dz. Gór-

ADRESY I GODZINY PRZEJĘĆ WIECZOROWEJ I ŚWIĄTECZNEJ POMOCY LEKARSKIEJ I PIETERNIARSKIEJ

- Wieczorna i świąteczna pomoc pielęgniarska w ambulatorium i w domu chorego w dni powszednie w godz. 19-24. W dni świąteczne w godz. 7-24.
- Dz. Śródmieście — w niedziele i święta od godz. 7-24, w dni powszednie od g. 18-24, ul. Piotrkowska 102, telefon 271-80.
- Dz. Baluty — w niedziele i święta od 7-2 w nocy, w dni powszednie od 18 do 2 — ul. Syczerska 1-3, tel. 538-79.
- Dz. Widzew — w niedziele i święta od godz. 7-24, w dni powszednie od 18-24 ul. Szpitalna 4, tel. 333-23.
- Dz. Górna — w niedziele i święta od godz. 7-2 w nocy, w dni powszednie od 18-2, ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55.
- Dz. Poleśie — w niedziele i święta od godz. 7-24, w dni powszednie od 18-24, Al. I Maja 24, tel. 382-98.
- Wieczorna i świąteczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 18-21, w dni świąteczne w godz. 10-17.
- Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).
- Baluty — ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96 (dla dorosłych i dzieci).
- Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53 (dla dorosłych i dzieci).
- Poleśie — Al. I Maja 24, tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).
- Górna — ul. Lechnicza 6, tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci).

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

APTEKI

- Tuwima 19, Al. Kościuszki 48, Zielona 28, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Róży Łuksemburg 3, Przybyszewskiego 41

Dziury szpitali

- POŁOŻNICWO — Szpital im. H. Jordana — dz. Śródmieście.
- Szpital im. H. Wolf — dz. Baluty i część Widzewa (Stoki).
- Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — dz. Gór-

MISTRZA — kaletnika na produkcję eksportową galanterii skórzanej zatrudni natchemiasz Spółdzielnia Inwalidów im. Wł. Hiberna w Łodzi, ul. Zakątna 61. 3471-T

DWOCH techników chemików z praktyką na stanowiska laborantów do produkcji odczynników chemicznych zatrudni Spółdzielnia Pracy „Xenon” w Łodzi, Kilińskiego 122. Zgłoszenia w godz. od 8 do 14. 3468-T

KUCHMISTRZÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych na stanowiska szefów kuchni w rest. I kategorii z uposażeniem zryczałtowanym 4.500-5.000 zł zatrudni Łódzkie Zakłady Gastronomiczne-Wschód. Podania należy składać w dz. kadr, ul. Piotrkowska 47, w godz. 7.30-15.30. 5992-K

KIEROWCÓW samochodowych z I i II kat. prawa jazdy zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze w Łodzi, ul. Wojska Polskiego 83/85. Warunki do omówienia w dziale ekonomicznym, sekcja zatrudnienia, od godz. 7 do 15.

INŻYNIERA chemii spożywczej na stanowisko głównego towarzyszcy zatrudni zaraz WPBS Hurtownia nr 2 w Łodzi, ul. Kilińskiego 88. Warunki do omówienia na miejscu. 3458/T

INŻYNIERÓW i techników budowlanych z uprawnieniami na stanowiska inspektorów nadzoru przyjmie zaraz Miejski Inspektorat Inwestycji w Piotrkowie Tryb. Uposażenie w granicach 1800,— do 2700,—. Podanie z życiorysem, dokumentami ukończenia studiów i stażu pracy należy złożyć w Miejskim Inspektoracie Inwestycji — Piotrków Tryb. Świerczewskiego 8.

Dnia 17 grudnia 1961 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 51

Henryk Soroko

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 20 grudnia br. o godz. 14 z kaplicy na Starym Cmentarzu katolickim, przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim żalu

ŻONA, RODZINA I PRZYJACIELE 20343/G

Dnia 18. XII. 1961 r. odeszła od nas

Dr Maria Lissner

Zegnamy z bólem najlepszą koleżankę, doskonałego lekarza i serdecznego uczynnego człowieka.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP. I PRACOWNICY SZPITALA IM. DR WŁ. BIEGAŃSKIEGO W ŁODZI 20325/T

W dniu 16 grudnia 1961 roku zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w wieku lat 22

Apolinary Król

pracownik Centrali Handlu Zagranicznego „CE-TE-BE”. Pogrzeb odbędzie się w dniu 19. XII br. o godz. 14.30 z domu żałoby przy ul. Spornej nr 2 na cmentarzu na Dolach.

W Zmarłym tracimy dobrego kolegę i wzorowego pracownika. Wyrazy szczerego współczucia rodzinie Zmarłego składa

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY „CE-TE-BE” 3501/T

Gwardia w pełnym składzie wygrała z „8” BBTS 12:8

Zanim Gwardia stawiała się na ring, już prowadziła 4:0, a stało się to na skutek walkowerów, jakie łodzianie otrzymali w wadze piórkowej i ciężkiej. Zadanie sprawozdawcy różni się w poważnym stopniu od roli detektywa. Jest trudne do ustalenia, z jakich powodów bielszczanie nie przeciwstawili rywali Horodeckiemu w wadze piórkowej (Oleśkiewicz), ani Kubackiemu w ciężkiej (Pietrzykowski).

W każdym razie cztery punkty zdobyte awansom nastroili optymistycznie kibiców łódzkiego zespołu. Tymczasem już po dwóch pierwszych pojedynkach wynik brzmiał 4:4. Zaczęła się zacięta walka o drugie zwycięstwo.

Szale niepowodzeń gwardzistów przerwał Kielan, który wygrał pojedynek z Benoszkim. Po tej walce notujemy porażki doznane przez Ambroziewicza i Pisarkę.

Blady strach padł na kierowników Gwardii, a jeszcze większy — na kibiców wprost dyszących chęcią zwycięstwa. W ring weszli Labuziński i Górny. Była to najbardziej dramatyczna walka dnia. Pierwszą i drugą rundę łodzianie rozpoczęli od nokdaunu. Szybko jednak odrabiali stracony teren, lecz ciosy nie miały się jego przeciwnika. Boksował jak betonowy robot. Od tego pojedynku ku zalewały losy meczu i wobec tego odbywał się przy trudnej do opisanja wrzawie kibiców. Ostatecznie sędziowie dali pierwszeństwo umiętnościom Labuzińskiego, a obawa porażki została zlikwidowana. Leży tylko porażki. O wyniku miał zdecydować pojedynek Szybura z Ratuszszym. Obydwa debiutanci nieporadnie działali w ringu przez dwa starcia, w trzecim górę wzięli bielszczanie, ale na 8 sekund przed końcem walki zainkasował cios, który rzucił nim na liny. To, zdaje się przeżywało w opinii punktowych, którzy uznali za zwyciężcę Szybura.

Z najwyższym trudem pełna dziesiątka Gwardii zdobyła dwa bezcennej wagi punkty z ósemką bielszczan.

Pierwsza runda rozgrywek łódzkiej Gwardii zakończyła się 6 zwycięstwami, a 8 straconymi punktami. Wygrano 3 mecze (z Wybrzeżem, Zawiszą i BBTS), a przegrano cztery pozostałe (z Legią, Hutnikiem, Stalą i LTS).

Jaka perspektywa czeka pięć ciarzą Gwardii. Wróci na ring Stańczykowski ale w dalszym ciągu brak będzie dobrych bok-

serów w wagach lżejszych. Gwardia w 1962 r. trzy mecze rozegra w Łodzi z Hutnikiem, LTS i ze Stalą, a cztery na wyjazdach z Wybrzeżem, Legią, BBTS i Zawiszą. Perspektywa nie jest różowa. Walka o punkty będzie bardzo zacięta. Dobrze, że wprowadzono do drużyny ligowej młodych zawodników Kielana i Szybura. Odnieśli oni w meczu z BBTS cenne zwycięstwa.

Teraz trwać będzie dłuższa przerwa w rozgrywkach. Najbliższy mecz Gwardia rozegra dopiero 13 stycznia 1962 r. (sobota) w Gdańsku z Wybrzeżem.

TABELA LIGOWA

1) Legia Warszawa	12:2	85:31
2) Hutnik Nowa Huta	10:4	83:37
3) Stal Stalowa Wola	9:5	65:72
4) GKS Wybrzeże Gd.	8:6	78:82
5) Gwardia Łódź	6:8	69:72
6) Zawisza Bydgoszcz	4:10	61:77
7) LTS Łabędy	4:10	56:82
8) BBTS Bielsko	3:11	58:82

Moje 3 grosze do meczu

Zwycięstwo, uzyskane w tak dramatycznych okolicznościach, jak to stało się w ub. niedzielę, podczas meczu bokserkiego BBTS - Gwardia, powinno cieszyć. I tak niewątpliwie, mimo wszystko, zostało przyjęte w gronie ekspertów boksu. Nieco inaczej podziałano na obserwatorów przez swój „zawód” skazanych na obiektywizm.

Zdecydowanie nie podobała się postawa znacznej części publiczności. Przyjmując nawet podekscytowanie samym charakterem sportu, spotęgowane niepewnymi losami łódzkiej drużyny, trudno nim wytrzymały zachowanie daleko, bardzo daleko odbiegające od przyjętych norm. Nikt np. nie zwracał uwagi na dyrektywy padające z łódzkiego narożnika, natomiast burzę protestów wywoływał sam fakt, że sekundant bielszczan zajął stanowisko w najbliższym sąsiedztwie ringu i stamtąd „dowodził”, o ile w ogóle można to nazywać dowodzeniem, alejami swych bokserów.

Jak dziś pamiętam, co czynili w swych narożnikach STAMM i KASZNIJA podczas meczu Polska - Szkocja, rozgranego w tej samej hali i przy tej samej chybą publiczności. Nikt wówczas nie wyrażał na Kasznię za jego „podpowiadanie”, nikt nie domagał się usunięcia go z narożnika, nikt nie wyrzucił Szkotów z miejsc, dla nich przeznaczonych.

A tak, niestety, działo się w niedzielę, kiedy bielskim bokserom starał się pomagać ich trener i sekundant - Zygmunt Gościom; pewien kibic, wykończając swój służbowy strój, nakazał zmianę, poprzednio nie kwestionowanych miejsc. Działanie niejasne w imieniu Gwardii, a wbrew jej najoczywistszemu interesom i zasadom. Z prawdziwą satysfakcją należy podkreślić reakcję członków zarządu tego łódzkiego klubu. Prosiłi gości, w takim stopniu, jak to było możliwe, zaakcentowali dążenie do dobrej sportowej atmosfery. Widziałem, jak MJR KAZIEMIERZ NOWAK

Na Dom im. prof. Szustrowej

Na pokazie kontrolno-szkoleniowym drugiej klasy szkolki pływackiej Bałuty odbył w ub. niedzielę na pływalni Startu, przeprowadzono zbiórki pieniędzy na Fundusz Budowy Domu im. prof. Szustrowej.

W wyniku ofiarności społeczeństwa, fundusz ten został zwiększony o kwotę 137,55 zł, którą to kwotę organizatorzy wpłacili na konto PKO.

Zapaśnicy ŁKS

Z trzech zespołów zapaśniczych ubiegających się o awans do II ligi w grupie A (rozgrywki odbywały się w czterech grupach), najsilniejszy okazał się ŁKS. Łodzianie walcząc w składzie Wojciechowski, Cymerman, Kielan, Kuchta, Kubiński, W. Lapiś, Radziński i Garbaliński pokonali Radomiaka 12:4 oraz Gwiazdę z Bydgoszczy 13:3.

Drugie miejsce w tym turnieju zajęli zapaśnicy Gwiazdy zwyciężając Radomiaka 14:2. Drużyna ŁKS zakwalifikowała się więc do finałowych rozgrywek o wejście do II ligi.

USTAWIŁ KRZESŁA BIELSZCZANOM NA MIEJSCA, SKAD ZOSTAŁY USUNIĘTE PRZEZ NIEODPOWIEDZIALNEGO KIBICA, latwo mogłogocno uchodzić za reprezentanta nastrojów lub pragnień gwardzistów.

Ratował, jak mógł, dobrą opinię swego klubu. Byłoby pożyteczne dowiedzieć się, kto to opinię starał się popsuć.

Klub MDS

Członkowie Klubu Młodzieżowego Działacza Sportowego zbierają się dzisiaj w Pałacu Sportowym, o godz. 17. Po zebraniu dla członków klubu wywieszony będzie w lokalu ZMS, ul. Piotrkowska 262 film z Olimpiady rzymskiej.

Łódzcy juniorzy najlepsi w pucharze GKFiT

Bokserka reprezentacja juniorów Łodzi zdobyła, po zremisowaniu w Lublinie 11:11 puchar przechodni GKFiT.

Łodzianie w turnieju o puchar przegrali jedynie mecz z Bydgoszczą i zremisowali z Lublinem, tracąc tylko 3 pkt. Wszystkie pozostałe spotkania finałowe zakończyły się sukcesem naszej drużyny.

Wyniki spotkań meczu w Lublinie były następujące: Pacholski (L) pokonał Domagałę (L), Cichacki (L) przegrał z Góralskim (L) w III rundzie przez tko. (pęknienie łuku brwiowego), Darnikowski (L) uległ Komandorskiemu (L), Stawowski (L) pokonał Wocha (L), Hering (L) zremisował z Koško (L), Józefiak (L) pokonał Piątkę (L), Waslewski (L) przegrał z Muchą (L), Tomaszewski (L) przegrał z Godlem (L), Pawlak (L) wygrał z Rejmakiem (L), Olszewski (L) wypunktował Adamczyka (L) a Furmankiewicz (L) zdobył punkty walkowerem.

Przypomniała mi się walka z Woźniakiem, gdy w sali Tęczy przed laty, pęknął mi łuk brwiowy.

Co ma wspólnego pański łuk z meczem juniorów o puchar GKFiT rozegranym przez reprezentację Łodzi w Lublinie?

Otoż — mówi kierownik drużyny Stanisław Kaczmarek — byłem tam podniecony przebiegiem meczu, że nie zauważyłem pękania, na którym umocowany był ekran przy ringu. Doznałem przykrej kontuzji. Pęknął mi łuk brwiowy. Zwycięstwo nad Lublinem i zdobycie pucharu okupiłem własną kontuzją.

Łuk szybko zabił się i 7 stycznia na zebraniu PZB pojeździł pan do Warszawy po puchar.

Zwycięstwo drużyny zawodzie czamy przede wszystkim: Olszewskiemu, Stawowskiemu i Józefiakowi. Zawodnicy nasi byli dobrze przygotowani do tego meczu.

Słowem, z wyjątkiem pańskiej kontuzji, uważać można, że mecz w Lublinie udał się na 100%

Drugi już raz Łódź zdobywa puchar ufundowany dla juniorów. Świadczy to chyba dobrze o naszym poziomie.

Hokeiści ŁKS bez konkurencji

Do sobotniego sukcesu nad Włókniarzem (Zgierz) hokeiści ŁKS dorzucili zwycięstwo odniesione w niedzielnym meczu rewanżowym 9:7 (4:1, 2:0, 3:6). Dzięki temu zespół ŁKS pozostał w grupie północnej, jako jedyny nie pokonany i tak dalece umocnił się na pierwszej lokacie tabeli, że dzisiaj, bez względu na wyniki ostatniej kolejki rozgrywek, ma zapewniony tytuł mistrza pierwszej rundy.

Nie powiodło się również drugiej zgrupowanej drużynie, Borucie, która pierwszy mecz w Zgierzu z Gryfem przegrała 2:3.

Wczoraj również Boruta doznała porażki w stosunku 4:5.

Najslabsza w tej grupie jest Bzura i zajmuje ostatnią lokatę w tabeli. Dwa mecze ze Zniczem zakończyły się przegraną Bzury w stosunku 2:5 i 3:5.

TABELA	
1. ŁKS	8 10 63:22
2. Włókniarz	8 10 47:30
3. Gryf	8 10 29:22
4. Znicz	8 10 31:34
5. Boruta	8 — 18:42
6. Bzura	8 — 13:31

Ostatnia seria spotkań pierwszej rundy rozegrana zostanie po dwutygodniowej przerwie. W terminach 6-7 stycznia ŁKS zmierzy się z Gryfem, Znicz z Włókniarzem, a Boruta z Bzurą.

Sportowe ferie młodzieży

Zdaje się, że wkrótce dojdzie do sporów o inicjatywę niezmiernie pożytecznej akcji. Już jesteśmy świadkami pewnej na tym polu rywalizacji opartej na aspiracjach do pierwszeństwa. Wydaje się, że można zrezygnować z tej z całą pewnością godnej pochwały walki o pierwszeństwo, skoro samą ideę udało się, przynajmniej w wstępnym stadium, zrealizować.

Chodzi mianowicie o zapewnienie młodzieży szkolnej rozrywek sportowych w okresie zimowych ferii. Jedną z form były rozgrywki różnego typu. Onegdaj otrzymaliśmy informację, że kuratorium wspólnie z ŁKKFiT oraz Towarzystwem Szkół Średnich zdołało zapewnić młodzieży możliwość uprawiania sportu w dniach 23 grudnia br. — 7 stycznia 1962. W godzinach 9—14 w siatkówkę, koszykówkę i piłkę ręczną oraz piłkę nożną(1) młodzież szkolna będzie mogła grać w salach klubowych.

W Dzielnicy Łódź-Bałuty — KS Start, ul. Teresy 56. KS Spolemi, ul. Południowa 36.

W Dzielnicy Łódź-Widzew — KS Widzew, ul. Armii Czerwonej 88; Szkolny Ośrodek Sportowy, Park 3 Maja.

W Dzielnicy Łódź-Sródmieście — KS Gwardia, ul. Główna 17, ŁKS, ul. Zakątna 82.

W Dzielnicy Łódź-Góra — Rudzki KS ul. Rudzka.

Opiekę nad młodzieżą sprawować będą nauczyciele WF. Zapisy przyjmują od dnia 23 bm. sekretariaty klubów.

Plany i zadania ŁTL tematem walnego zgromadzenia

Na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Łódzkiego Towarzystwa Łyżwiarzkiego mówiono przez kilka godzin o

sprawach związanych z łyżwiarstwem figurowym. W trosce o podniesienie poziomu i spopularyzowanie tej dyscypliny sportowej, polecono wybranemu zarządowi zwrócić baczniejszą uwagę na potrzebę wyjednania większego przydziału godzin na prowadzenie treningów na lodowisku w Pałacu Sportowym, zwerbowanie większej ilości młodzieży, dokonanie selekcji w kadry młodzieżowej i organizowanie częściowej, niż dotychczas, propagandowych imprez łyżwiarzskich.

W wyniku dyskusji postanowiono zwrócić pod uwagę zgłoszone dezyderaty, a między innymi wysłać kadry reprezentacyjną klubu do: Piotrkowa, Zgierza, Łęczycy, Kutna, Tomaszowa oraz innych miejscowości województwa łódzkiego, by tam propagować łyżwiarstwo. Na spotkaniu ŁTL pójdzie zapewne WKKFiT umożliwiając łyżwiarzom łódzkim wstęp na ślizgawkach terenowych.

Na prezesa ŁTL wybrano ponownie K. Mazepusa. Wiceprezesa zostali: M. Piekarski, W. Kądziała; skarbnik — T. Szczyński i członkowie zarządu — J. Gosławski i L. Wierzbowski. Funkcję trenerów pełnić będą: Bursche-Lindnerowa, L. Wierzbowski i T. Czekalski.

Najbliższą imprezą łyżwiarzską w Łodzi będą międzynarodowe popisy w jeździe figurowej na łyżwach z udziałem zawodników: ZSRR, Austrii, Węgier, NRD, NRF.

Radio i telewizja

WTOREK, 19 GRUDNIA PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Gra Reprezentacyjna Ork. Dęta POW w Bydgoszczy. 8.50 Korespondencja z zagranicy. 9.00 Aud. dla klasy V pt. „Na lubskim zamku”. 9.30 Pogod na mecie 9.40 Dla przedszkolki aud. sl-muz. pt. „Zabawki, zabawki”. 10.00 Poranny koncert po pułarny. 11.00 „Zero trzy” — fragment. 11.20 Z cyklu: „Wies tańcy i śpiewa”. 11.40 Polki Jana Straussa. 11.50 Aud. z cyklu: „Rożdzie a dziecko”. 11.55 Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Audycja dla klas V, VI i VII pt. „Z wizytą w Polskim Towarzystwie Muzycznym”. 13.30 „Legenda Ramany” w muzyce. Indii, Sjamu i Laosu — aud. 14.00 Muzyka rozrywkowa. 14.30 „Radiostacja harcerska”. 14.45 Utwory na puzon. 15.00 Wiadomości. 15.05 Komunikat o stanie wód. 15.06 Program dnia. 15.10 Dla młodzieży — rep. pt. „Buna”. 15.30 „Słynni pisarze”. 15.40 „Podróże pana Kleksa”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 Odtworzenie fragmentu recitalu Jortep. Nikity Małagowa z „Wiener Festwochen 1961”. 16.40 Reportaż hieracki. 17.00 Omówienie progr. 17.05 Fragmenty z oper. 17.30 Łódzki dziennik radiowy.

17.45 „Huśtawka — zamiast ubolewań” — reportaż. 18.00 Łódzki solista. 18.15 Radioreklama. 18.30 Wiadomości. 18.35 Uniwersytet Radiowy. 18.45 Gra zespołu A. Kurylewicza. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Aktualności kulturalne. 19.45 Muzyka taneczna. 20.04 Giuseppe Verdi — „Makbet” — opera. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 D. c. opery. 23.38 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 8.50 Muzyka poranna. 9.00 Gra Polska Kapela p. d. F. Dzierżanowskiego. 9.30 Przegład prasy i terakcji. 9.40 Melodie na organach kinowych. 10.00 „Jarmark cudów”. 11.00 Muzyka naszych przyjaciół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Gra Zespół Metodyków. 12.45 „Wzrost i wspaniałe trynków świata”. 13.00 Informacje dnia. 13.05 Przerwa. 14.00 Audycja literacka. 14.15 „Melodia, rytm i piosenka”. 14.35 Utwory na harfe. 14.45 Publicystyka międzynarodowa. 15.00 H. Berlioz: Uwertura „Korsarz”. 15.10 Koncert Chóru Rozgł. Wrocławskiej PR. 15.30 Dla dzieci od 8. pow. pt. „Podróże pana Kleksa”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 Odtworzenie fragmentu recitalu Jortep. Nikity Małagowa z „Wiener Festwochen 1961”. 16.40 Reportaż hieracki. 17.00 Omówienie progr. 17.05 Fragmenty z oper. 17.30 Łódzki dziennik radiowy.

WTOREK, 19 GRUDNIA

17.10 Program dla dzieci (od 10 lat) Konkurs sportowy dla szkół podstawowych — „5 milionów” (W)

18.10 Program dnia (L)

18.15 „Na półkach księgarskich” (W)

18.25 „Okno na podwórzu” — program publicystyczny Tadeusza Kołłąckiego (W)

19.00 „Wakacje z piosenką” — film prod. ang. (W)

19.30 Dziennik telewizyjny (W)

20.00 Koncert tańca. Występ laureatów II ogólnopolskiego konkursu tańca scenicznego (L. ogólnop.)

20.35 Wszystkie jesteśmy sędziami — program w oprac. M. Marzyńskiego i W. Zadrowskiego (Katowice)

21.40 Reportaż z Gdańska pt. „Fala 500” (G)

21.55 Ostatnie wiadomości (W)

TOTO-LOTEK
7-27-32-34-36-41
dod. 12

„KUKULECZKA”
4-9-12-19-25-28

● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

GEORGES SIMENON (14)



Tłum. MARIA BARANOWICZ

Obserwował ich... Widać było, że ich rozpoznawał... Cała sprawa polegała dla niego na tym, żeby przejść przez wąski korytarz... Na bulwarze już by sobie jakoś dał radę...

— Niech się pan trochę cofnie, szefie... Niech mu pan pozostawi złudzenie, że będzie mógł przejść...

I rzeczywiście, młody człowiek nagle rzucił się naprzód... Torrence schwył go w pól w

korytarzu... Młodzieniec nie zważał się krzyknąć:

— Łapaj złodzieja!... Łapaj złodzieja!...

I świadkowie tej sceny, jeśliby tacy byli — a była co najmniej konsjerżka, która przeczornie nie wychylała nosa z dyżurki — świadkowie tej sceny musieliby sądzić, że to jakaś zuchwała kradzież...

Podczas gdy wysoki i potężny Torrence mocno trzymał młodego drania, który bronił się, jak szalony, Emil w najczynniejszy w świecie sposób rewidował jego kieszenie.

Kopnięcie w kostkę... Torrence jakby przypadkiem zwolnił uścisk...

W chwilę potem młodzieniec niczym węgorz wśliznął się w tłum na bulwarze.

— Zrobmy najlepiej to samo... Ludzie, którzy widzieli tę scenę, gotowi są wczuć polację...

— Mam w kieszeni coś, czemu chciałbym się przyrzec w zupełnym spokoju...

Były to listy, jak się tego spodziewali. Przeczytali je wszystkie po kolei w biurze Agencji „O”, a panna Berta tymczasem płała ciekawością.

Najdłuższą listę te były pisane przed dwudziestu pięciu laty przez Gerarda Duhourcin. Dowodziły one, że człowiek ten nie zawsze był zrównoważoną osobą, jaką znano w Saint-Etienne.

Jako drobny urzędnik w Paryżu związał się z młodymi ludźmi więcej, niż zepsutymi. Banda ta, prowadząca wesole życie, odzwalała często brak pieniędzy i zdobywała je, jak mogła.

Szefem jej był niejaki Stéfán Grellet, nazywany w listach tylko imieniem.

Pewnego wieczoru, gdy byli pod gazem, chcieli obrabować pewnego bogatego hulaka, którego spotkali pijanego w szoku, w pobliżu placu Blanche. Chodziło tylko o zabranie mu portfela pod pretekstem wzięcia go do taksówki.

Niestety, był on mniej pijany, niż im się wydawało. Niestety, również Grellet miał w kieszeni nóż i ponieważ ofiara otworzyła usta, by krzyknąć, nie zważał się, by się tym nożem posłużyć...

Jedyny Grellet z całej bandy został zaresztowany w dwa miesiące później. Dostał dziesięć lat ciężkich robót.

— Rozumie pan, szefie?... Wrócił stamtąd jeszcze bardziej zdemoralizowany, niż przedtem... Liczył na to, że każe sobie dobrze płacić swym dawnym kumpłom za milczenie... Zatrzaszczył się o to, by pisał do niego kompromitujące ich listy... Jestem pewny, że jeszcze jest ich kilku prócz Duhourcina, który drogą opłacił szaleństwa młodociny.

Grellet zaczął więc prowadzić proceder, który był bardzo w jego guście...

Nie od razu odnalazł Duhourcina... Stało się to chyba przypadkiem pewnego lata w Dieppe, kiedy go nagle rozpoznał...

(C. d. n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 99 Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redakcja naczelna 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow. 304-75 Dział ekonomiczny 223-05 Dział miejscowy 223-32, 337-47 Dział kulturalny 341-10 Dział sportowy 208-93 Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 309-04 Redakcja naczelna 279-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00 wewn. 30 czynne do 15.30 sobota do 13.30 — Prenumerata miesięczna 21 12.50, roczna 21 125.00, półroczna 21 62.50. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46 konto PKO 1-6-100024 Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka” RSW „Prasa” Łódź, Piotrkowska 98 — Reklamacje nie zamawianych redakcja nie zwraca